



„Przyjdę
i uzdrowię go“
(Mt 8,7)

**Matka Boża z Lourdes -
opiekunka chorych- str. 16**



**Uroczystość Objawienia Pańskiego - Trzech Króli
6 stycznia 2013 r.**



**Koncert kolęd w wykonaniu CANTEMUS DOMINO
6 stycznia 2013 r.**



**Wręczenie nagród dla zwycięzców krzyżówek „Zbawiciela”
13 stycznia 2013 r.**

SŁOWO KSIĘDZA PROBOSZCZA

Drodzy Parafianie i Czytelnicy Gazetki Parafialnej „Zbawiciel”

W dniu wczorajszym obchodziliśmy w Kościele Uroczystość Ofiarowania Pańskiego, zwanego w polskiej tradycji świętem Matki Boskiej Gromnicznej. Nasze świątynie rozblęskły blaskiem zapalonych gromnic, które symbolizują Światło Chrystusa na oświecenie pogan. Rozbrzmiewają słowa starca Symeona, który zobaczywszy Chrystusa ofiarowanego w świątyni powiedział, że może odejść z tego świata, gdyż jego oczy ujrzały zbawienie. Było to wielkie wyznanie wiary Symeona w Boskie posłannictwo Jezusa Chrystusa.



Zapalona świeca towarzyszy każdemu z nas od chwili chrztu. Mamy kroczyć za Jezusem, który jest Światłością Świata. Kto chodzi za Nim nie chodzi w ciemnościach. Tę prawdę przypominają sobie każdego roku osoby konsekrowane, Siostry i Bracia Zakonni, którzy poświęcili się na wyłączną służbę Bogu i ludziom, a tego dnia odnawiają śluby zakonne. Cieszymy się, że w naszej parafii posługują Siostry Zakonne ze Zgromadzenia Sióstr Urszulanek. Posługują w katechezie szkolnej, prowadzą Eucharystyczny Ruch Młodych, dbają o przyozdobienie kwiatami naszego kościoła, troszczą się o czystość szat i bielizny liturgicznej. Swoją posługę wykonują z wielkim zaangażowaniem cicho i pokornie. Dziękujemy za to Siostram Marii i Renacie życząc obfitości Bożych łask.

Z wdzięcznością kierujemy nasze myśli ku kapelanom naszego szpitala Ojcom Zakonnym ze zgromadzenia Ojców Werbistów – O. Zbigniewowi i O. Tadeuszowi. Są oni obecni w najtrudniejszych chwilach życia człowieka w czasie choroby, cierpienia, a także i śmierci. Niosą Chrystusa, który umacnia, budzi nadzieję i pomaga dźwigać do końca z godnością krzyż cierpienia. Za posługę Ojców Kapelanów Bogu niech będą dzięki.

11 lutego będziemy obchodzili wspomnienie NMP z Lourdes – Światowy Dzień Chorych. Zjednoczmy się na modlitwie z tymi, którzy cierpią. Pomóżmy przybyć im do naszej świątyni na specjalne nabożeństwo połączone z udzieleniem Sakramentu Namaszczenia Chorych. Msza święta w intencji chorych zostanie odprawiona 11 lutego, o g. 9.00.

3 lutego Środą Popielcową rozpocznie się okres Wielkiego Postu. Przyjmiemy na nasze głowy popiół, jako znak gotowości do nawrócenia i pokuty. Będzie to także czas rozważania Męki i Śmierci Pana Jezusa na krzyżu dla naszego zbawienia. Pomocą w tej refleksji będą Nabożeństwa Drogi Krzyżowej oraz Gorzkich Żali. Uczymy sobie postanowienia gorliwego udziału w tych nabożeństwach. Otwórzmy się również na Słowo Boże w czasie rekolekcji, które w tym roku rozpoczną się w 5 niedzielę Wielkiego Postu.

Niech ten miesiąc, tak bogaty w wydarzenia religijne będzie dla każdego z nas czasem błogosławionym, przepełnionym łaską Bożą.

KALENDARIUM WYDARZEŃ PARAFIALNYCH NA LUTY 2013 r.

- 02.02.** - Ofiarowanie Pańskie (Matki Bożej Gromnicznej).
11.02. - Najświętszej Maryi Panny z Lourdes, Światowy Dzień Chorych, Msza św. z udzieleniem Sakramentu Namaszczenia Chorych o godz. 9.00.
13.02. - Środa Popielcowa, rozpoczyna się okres Wielkiego Postu przygotowującego do Świąt Paschalnych. Msze św. jak w święta zniesione: 7.00, 9.00, 15.30, 17.00, 18.30.
14.02. - Msza św. w intencji pionierów Zielonej Góry o godz. 12.00.
16.02. - Początek praktyki duszpasterskiej ks. diakona Pawła Szybera.
17.02. - 1. Niedziela Wielkiego Postu.
19.02. - Imieniny ks. prałata Konrada Herrmanna.
24.02. - 2. Niedziela Wielkiego Postu.
26.02. - Imieniny ks. Proboszcza Mirosława Maciejewskiego.
29.02. - Msza św. o uzdrowienie duszy i ciała, o godz. 18.30.
03.03. - 3. Niedziela Wielkiego Postu.
17.03. - Rekolekcje wielkopostne, 5. Niedziela Wielkiego Postu.



*Drogi Księżu Proboszczu Mirosławie Maciejewski
i Księżu Prałacie Konradzie Herrmannie!*

Z okazji Waszych imienin pragniemy złożyć Wam, w imieniu całej wspólnoty parafialnej, najserdeczniejsze życzenia obfitości Łask i Błogosławieństwa Bożego na każdy dzień życia oraz radości z kapłaństwa, do którego powołał Was Chrystus. Życzymy wytrwałości w pełnieniu woli Bożej i życzliwości osób, do których posyła Was Pan. Dziękujemy za duszpasterzowanie nam i przybliżanie do Jezusa Chrystusa, jedynego źródła życia.



WYKAZ NABOŻEŃSTW NA CAŁY MIESIĄC

- Poniedziałek** - Litania do św. Pięciu Pierwszych Męczenników Polski o godz. 9.00.
Wtorek - Nabożeństwo do św. Antoniego z ucałowaniem relikwii o godz. 9.00.
Środa - Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy po Mszy świętej o godz. 9.00 i 18.30.
Piątek - Droga Krzyżowa po Mszy św. o godz. 9.00, o 17.00 (dla dzieci) i o 18.00 (dla młodzieży i dorosłych).
 Koronka do Miłosierdzia Bożego po Mszy św. o godz. 9.00 i 18.30.
Sobota - Litania do Pani Cierpliwie Słuchającej z Rokitna po Mszy świętej o g. 9.00.
Niedziela - Gorzkie Żale o godz. 16.00.

ŻYCIE PARAFII

GRUPY PARAFIALNE

Przy naszej parafii pw. Najświętszego Zbawiciela działają następujące grupy. Mają one charakter otwarty, zatem każdy z was może znaleźć w nich miejsce dla siebie.

Caritas

Diżury w każdy wtorek;
godz. 16.00 - 16.30, na plebanii.

Chór parafialny

Spotkania w każdy wtorek;
o godz. 18.30, salka nad zakrystią.

Domowy Kościół

Spotkania raz w miesiącu.

Duszpasterstwo Akademickie

Spotkania w środę o godz. 19.30.

Eucharystyczny Ruch Młodych

Spotkania w soboty;

salka nr 1,

rozpoczynają się Mszą świętą
o godz. 9.00.

Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży

Spotkania w poniedziałki; salka nr 4,

rozpoczynają się Mszą świętą
o godz. 18.30.

Klub Inteligencji Katolickiej

Spotkania w każdy wtorek; godz. 19.00,
salka KIK na plebanii.

Ministranci

Spotkania w soboty;
godz. 11.00, salka nr 4.

Odnova w Duchu .świętym

Spotkania w każdy wtorek; godz. 17.00,
salka nr 1.

Radio Maryja

Spotkania w drugą sobotę miesiąca;
salka nr 4, rozpoczynają się Mszą świętą
o godz. 9.00.

Ruch Rodzin Nazaretańskich

Spotkania w każdy poniedziałek;
salka nr 1, rozpoczynają się Mszą świętą
o godz. 18.30.

Żywy Różaniec

Spotkania w każdą pierwszą sobotę
miesiąca; godz. 7.45 w górnym kościele.



Koło Przyjaciół Radia Maryja

Pierwsze Koło Przyjaciół Radia Maryja w Zielonej Górze rozpoczęło swą działalność w sierpniu 1993 r. w parafii Najświętszego Zbawiciela. Przestrzajano odbiorniki, rozprowadzano miesięcznik „Przyjaciele Radia Maryja”, rozpowszechniano informacje o Radiu Maryja. Z inicjatywy Koła w 1994 r. powołano

Biuro Radia Maryja (za zgodą ks. bpa Adama Dyczkowskiego oraz proboszcza parafii ks. Konrada Herrmanna, zatwierdzone przez Ojca Dyrektora Radia Maryja). W 1995 r., w ramach poniedziałkowych pielgrzymek po Ojczyźnie Radio Maryja gościło w naszej parafii. Uroczystość była transmitowana. Po zmianie rejonizacji w 1999 r., założono w naszej parafii Koło Radia Maryja. Przewodniczącą została Krystyna Smolska, która pełniła funkcję do dnia 8 grudnia 2012r. Ze względu na zmiany rejonizacji Biuro Radia Maryja przeniesiono do Konkatedry św. Jadwigi.

Koło RM pozostało przy parafii Najświętszego Zbawiciela. Na spotkaniu 8 grudnia 2012r., na wniosek Biura Radia Maryja powołano na przewodniczącą Jadwigę Wojtkowską. Janina Szymaniuk z Biura Radia Maryja serdecznie podziękowała Krystynie Smolskiej za dotychczasową pracę w Kole i życzyła owocnej pracy nowej przewodniczącej. W spotkaniu uczestniczył opiekun Koła, ks. Aleksander Werstler. Członkowie Radia Maryja i słuchacze spotykają się co miesiąc w drugą sobotę na wspólnej Mszy św. i spotkaniu. Koło Radia Maryja uczestniczyło w wyjeździe na Manifestację do Warszawy w sprawie przyznania Telewizji TRWAM miejsca na multipleksie, zbierało również podpisy do KRRiT w Warszawie. 12 stycznia 2013 r. Koło Radia Maryja uczestniczyło w diecezjalnym spotkaniu opłatkowym Rodziny Radia Maryja u Naszej Matki Cierpliwie Słuchającej w Rokitnie. Spotkanie rozpoczęło się w bazylice modlitwą różańcową, za Ojca Świętego, Kościół, Radio Maryja i wszystkie dzieła powstałe przy nim oraz w intencji diecezji. Po nabożeństwie różańcowym rozpoczęła się Msza św., której przewodniczył ks. bp. Tadeusz Lityński, w koncelebrze kustosza bazyliki ojca Benedykta z Torunia. Po Mszy św. łamaliśmy się opłatkiem i składaliśmy sobie życzenia. Następnie przeszliśmy na wspólny posiłek, gdzie śpiewaliśmy kolędy, dzieliliśmy się doświadczeniami, rozmawialiśmy. 19 stycznia Koło Radia Maryja przy parafii Najświętszego Zbawiciela uczestniczyło w comiesięcznej Mszy św. za Ojca św, Ojczyznę, Radio Maryja i wszystkie dzieła powstałe przy nim. Po Mszy św., którą odprawił ks. proboszcz Mirosław Maciejewski w koncelebrze z opiekunem Koła, ks. Aleksandrem, odbyło się nabożeństwo ekspiacyjne, wynagradzające Bogu za znieważenie i profanację Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej. Po nabożeństwie udaliśmy się na spotkanie opłatkowe, w którym uczestniczył ks. proboszcz i ks. Aleksander. Spotkanie przebiegało w radosnej atmosferze wspólnej modlitwy, przy śpiewie kolęd i składaniu sobie życzeń.

Koło Radia Maryja informuje wszystkich parafian, że od marca 2013 r., w salce nr 4 domu parafialnego (wejście od podwórza), w każdą sobotę w godz. 10.00 - 11.00, będą dyżury RM. Można będzie zakupić czasopisma, ciekawą książkę, otrzymać informacje o Radiu Maryja, zapisać się do Koła RM, podpisać listę w obronie Telewizji TRWAM (jeśli ktoś jeszcze tego nie uczynił).

W tym roku, w maju nasze Koło planuje również zorganizować pielgrzymkę młodych do Częstochowy.

Serdecznie zapraszamy.

Przewodnicząca Koła Radia Maryja
Jadwiga Wojtkowska

Relacja ze spotkania młodych w Rzymie

W dniach 28.12.2012- 2.01.2013 Duszpasterstwo Akademickie *U ZBAWICIELA* uczestniczyło w kolejnym etapie pielgrzymki zaufania przez ziemię, którą organizuje Wspólnota z Taizé.

Tegoroczne 35. Europejskie Spotkanie Młodych odbyło się na zaproszenie Benedykta XVI w Rzymie.

Młodzież Akademicka (i nie tylko) przez kilka dni w tym wyjątkowym Roku Wiary wspólnie modliła się w wielkich bazylikach miasta siedmiu wzgórz śpiewem i w ciszy.

Wraz z dziesiątkami tysięcy młodych ludzi z całej Europy i spoza niej pielgrzymowała do grobów Apostołów Piotra i Pawła oraz Błogosławionego Jana Pawła II, jako do źródeł wiary i miłości.

Czas pobytu w Rzymie był czasem spotkań z ludźmi, którzy żyją ewangelią pośród wyzwań naszych czasów, co umacniało naszą wiarę.

Ważnym punktem całego wyjazdu było czuwanie modlitewne na Placu św. Piotra z papieżem Benedyktem XVI i wspólna modlitwa ok. 35 tys. młodych ludzi o pokój na świecie i zaufanie między ludźmi.



Kolejni chrześcijanie w Coloseum, dający świadectwo wiary



Posiłki w Circo Massimo

Spotkanie Młodych w Rzymie na długo pozostanie w naszej pamięci i w sercach, które pokrzepiły się na nowo mocą wiary i błogosławieństwem Apostolskim.

Ks. Marcin

KOLĘDA PŁYNIE Z WYSOKOŚCI, ŚPIEWA NA CAŁEGO Z WYSOKOŚCI ...

6 stycznia 2013 roku, w dniu Objawienia Pańskiego, koncertem kolęd w naszym kościele chór CANTEMUS DOMINO rozpoczął obchody 60-lecia istnienia. Słuchacze zgromadzeni w świątyni mogli usłyszeć kolędy i pastorałki znane i lubiane, a także i te mniej znane – równie piękne.



W czasie koncertu oklaskiwani byli także nasi soliści: Alina Marciniak, Regina Chańcewska, Janina Ulanicka, Violetta Janecka, Eugeniusz Olejniczak, Kazimierz Naumowicz. Gościnnie z chórem wystąpiły Jolanta i Agata Sipowicz. Przepiękne wiersze ks. Jana Twardowskiego recytowała Małgorzata Wower, dyrygował Maciej Ogarek, akompaniował Julian Tatarynowicz, całość poprowadziła Elżbieta Kusz.

Pan Julian wystąpił także w roli solisty wykonując kompozycję Piotra Rubika – „Biały śnieg i ty”.

Urokliwy koncert zakończyło wspólne zaśpiewanie kolędy „Lulajże Jezuniu”.

Przybyli do świątyni słuchacze zgotowali zespołowi wielkie brawa i mimo, że koncert trwał półtorej godziny, nie myśleli o szybkim powrocie do domu.

Zapraszamy na kolejne koncerty jubileuszowe. Będziemy o nich informować.



Zachęcamy do zaglądania na naszą stronę: www.cantemusdomino.pl

Violetta Janecka



FERIE Z PANEM BOGIEM

Jak co roku młodzi KSM-owicze w ramach swojej formacji wyjechali w dniach 19-23 stycznia do Kunic Żarskich na diecezjalne rekolekcje Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży. Uczestnikami byli młodzi ludzie z naszej parafii oraz Koźuchowa, Nowej Soli i Nowogrodu Bobrzańskiego.

Podczas pobytu ksiądz Artur Adamczak – rekolekcyjista i egzorcysta w Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej - wygłosił kilka konferencji, podczas których podkreślał m.in. używanie przez każdego człowieka talentów, którymi obdarzył go Bóg, w celu niesienia innym pomocy i zmieniania świata na lepsze. Wspominał również o wykorzystywaniu swoich braków, aby móc innym pokazywać, że przezwyciężanie przeciwności z Chrystusem i dla Niego także jest źródłem szczęścia.

Rekolekcyjista w bardzo ciekawy sposób mówił o planie Boga wobec każdego człowieka, ale jednocześnie przestrzegał przed tym, że również diabeł ma plan wobec nas i często ulegamy złudzeniu nieobecności szatana w naszym życiu, a przez to dajemy mu dostęp do naszego serca.

Oprócz wytchnienia dla duszy był również czas na rekreację – codziennie odbywały się spacer, podczas których nie zabrakło tradycyjnych bitew na śnieżki i oczywiście robienia bałwana - wytarzania każdego w śniegu, tak, żeby nie pozostało na nim nic kolorowego, a jedynie jednolity biały strój. Pogodne wieczory natomiast obfitowały w ciekawe zabawy integracyjne przy kominku i trwające do późnych godzin wieczornych śpiewy i rozmowy.





„Żyć wiarą w codzienności”

W dniach 24-27 stycznia 2013 r. odbywały rekolekcje w Licheniu. W Roku Wiary staraliśmy się znaleźć odpowiedź na wezwanie Benedykta XVI zawarte w Liście apostolskim *Porta Fidei*, stąd też temat rekolekcji- **ŻYĆ WIARĄ W CODZIENNOŚCI**. Do Sanktuarium Matki Bożej przyjechali członkowie Ruchu Rodzin Nazaretańskich, ale nie tylko. Rekolekcje organizowane przez RRN mają charakter otwarty, dlatego prócz członków Ruchu byli również sympatycy i ci, którzy odczuwali potrzebę uczestniczenia w rekolekcjach. Całe, często wielopokoleniowe rodziny chciały skorzystać z czasu łaski, jakim jest pobyt u naszej Matki. Bogata forma rekolekcji pomagała w odnalezieniu tego, co w danym momencie było najbardziej potrzebne. Kilkunastu księży nieustannie było do dyspozycji uczestników rekolekcji. Mogliśmy korzystać z codziennej porannej medytacji, Eucharystii, Adoracji Najświętszego Sakramentu, Sakramentu Pojednania i roz-

mów duchowych z kapłanami i animatorami świeckimi. Był też wieczorny różaniec dla dzieci i Apel Jasnogórski. Dorośli wysłuchali ciekawej konferencji Jacka Pulikowskiego na temat relacji małżeńskiej i relacji rodzinnych. Całości dopełniały treści duchowe, ujęte w bloki tematyczne. Gdy dorośli wsłuchiwali się w treści konferencyjne, dzieci pod okiem animatorów korzystały ze specjalnie dla nich



przygotowanego programu. Śpiewały, wykonywały rysunki i szkatułki, które następnie niosły w procesji z darami, oglądały bajki o tematyce religijnej. Cieszyła duża liczba młodzieży gimnazjalnej i licealnej, która bardzo chętnie czynnie włączała się w program rekolekcji. Najlepiej jest u Mamy, dlatego z pewnym niedosytem opuszczaliśmy Licheń po niedzielnej uroczystej Mszy św.,

pod przewodnictwem bpa Andrzej Siemieniewskiego. Mamy jednak nadzieję, że Matka Boża zaprosi nas do siebie jeszcze nie raz.



Stanowisko biskupa Stefana Regmunta dotyczące eutanazji

Zespół Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia 8 stycznia br. przypomniał w specjalnej deklaracji o wartości cierpienia w życiu człowieka. Była to odpowiedź na wywiad udzielony przez pana Jerzego Owsiaaka, w którym otwarcie twierdzi on, że eutanazja jest „pomocą dla starszych ludzi w ich cierpieniach”.

Wypowiedź prezesa inicjatywy charytatywnej jaką jest „Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy” wzbudziła wielkie kontrowersje tym bardziej, że miała ona miejsce przed zbliżającym się 21. Finałem tej akcji. W tym roku zebrane pieniądze miały wesprzeć nie tylko noworodki, ale także zakłady opiekuńczo – lecznicze dla ludzi starszych. Zdanie pana Jerzego Owsiaaka na temat możliwości przeprowadzania eutanazji było szeroko komentowane w mediach. Polscy parlamentarzyści z różnych środowisk politycznych nakłaniali go do wycofania się z tej wypowiedzi. W otwartym liście pana Owsiaaka czytamy, że przedstawiony przez niego pogląd jest wyłącznie „prywatną opinią”, której nie należy przypisywać organizacji przez niego prowadzonej. Dementuje także swoje stanowisko przedstawiając je jako nie do końca sprecyzowane, gdyż na temat eutanazji przeżywa on prawdziwe „dylematy, rozterki i wątpliwości”.

Biskupi przedstawiają stanowisko Kościoła katolickiego w tej sprawie. „Z satysfakcją” przyjmują zdanie pana Owsiaaka mówiące, że *„życie zarówno dla niego jak i dla reprezentowanej przez niego fundacji „jest wartością najwyższą” i „celem działań”*. Prezes Fundacji jest osobą publiczną, a więc nawet prywatnie przedstawiona opinia może ukierunkowywać myślenie młodych ludzi.

Eutanazja bezpośrednia, czyli „działanie lub zaniechanie działania, które samo w sobie lub w zamierzeniu zadaje śmierć, by zlikwidować ból” (Katechizm Kościoła Katolickiego, n. 2277), stanowi zabójstwo i dlatego – niezależnie od stojących za nią motywów – jest moralnie niedopuszczalna. Nie można wybierać eutanazji mając możliwość podania choremu środków przeciwbólowych.

„Życie ludzkie jest zbyt wielką wartością, by lekkomyślnymi wypowiedziami można je było narażać na ryzyko społecznej dewaluacji. Wyrażamy nadzieję, iż poglądy promujące eutanazję nie znajdą posłuchu wśród obywateli naszego kraju. Osoby starsze i chore, dotknięte nierzadko wielkim cierpieniem, oczekują ze strony swoich rodzin i całego społeczeństwa autentycznej troski i konkretnej pomocy. Eutanazja nie jest tu żadnym rozwiązaniem.”

+Stefan Regmunt
Przewodniczący Zespołu KEP

Z Chrystusem góry mogę przenosić

rozmowa z s. Marią Piętak

1. Jaka była droga Siostry powołania?

Jako młoda dziewczyna nie myślałam o życiu zakonnym. Brałam pod uwagę inną formę życia. Bardzo jednak zależało mi na głębszym zaangażowaniu w Kościele, chciałam więcej dać z siebie. Jak tylko powstawały pierwsze oazy od razu się w nie zaangażowałam. Po maturze namówiłam moją koleżankę na kurs katechetyczny, na który pojechałyśmy razem. Pragnęłam bowiem zgłębić wiedzę o Bogu, ponieważ odczuwałam dysproporcję między rozwojem intelektualnym a rozwojem życia wewnętrznego. Później były piesze pielgrzymki z Warszawy na Jasną Górę. Zawsze, gdy szłam w pielgrzymce towarzyszyło mi poczucie odkrywania Pana Boga i fascynacji Nim. Jednocześnie żyłam w pełni życiem studenckim, angażując się w duszpasterstwo akademickie, któremu przewodniczył m.in. ks. Zbigniew Stekiel. Miałam też chłopaka, z którym wiązałam plany matrymonialne. Pewien przełom w odkrywaniu mojej drogi powołania dokonał się na kursie katechetycznym, po Sakramencie Pojednania u bpa Pawła Sochy. Bp Paweł zapytał mnie, czy brałam pod uwagę przy wyborze przyszłego kształtu życia drogę życia zakonnego? Wypełniając polecenie ks. bpa poszłam jednak na rozmowę z s. Ireną Skibicką-urszulanką. Razem pojechałyśmy po kursie do Pniew, abym mogła zobaczyć jak żyją siostry w klasztorze. Zaskoczyła mnie autentyczna radość, dobroć i pogoda ducha, które emanowały z sióstr urszulanek. Wróciłam na czwarty rok studiów, ciągle jednak towarzyszyła mi myśl o życiu zakonnym. Wówczas również katechizowałam społecznie dzieci w okolicznych wsiach, mimo sprzeciwu rodziców, którzy lękali się ponoszenia konsekwencji z zaangażowania na rzecz Kościoła w czasach komunistycznych. Kropką nad i w moim pełnym odkryciu drogi powołania był wybór Karola Wojtyły na papieża w październiku 1978 r. Wówczas zapragnęłam złożyć swoje życie jako votum za ten wielki dar papieża Polaka. W czerwcu 1979 r., zdeteminowana pojechałam do Częstochowy na spotkanie z Janem Pawłem II. 14 czerwca tego samego roku koleżanka zachęcała mnie, bym przyjechała do Pniew na jej wstąpienie do zgromadzenia. Zaproponowano mi, bym wstąpiła razem z nią. S. Irena, razem z Siostrą Przełożoną stwierdziły, że najważniejsze jest pragnienie wstąpienia do zgromadzenia, sama dokumentacja jest rzeczą wtórną, którą można w każdej chwili uzupełnić. Jeszcze tego dnia zostałam urszulanką. Po moim wstąpieniu do zgromadzenia wróciłam do szkoły, w której byłam nauczycielką języka polskiego. Moi uczniowie myśleli, że się zaręczyłam, gdyż na moim palcu zobaczyli różaniec, który otrzymałam w dniu wstąpienia do zgromadzenia. Różaniec uznali za pierścienek zaręczynowy. Sprawili mi tym wielką radość, bo zaręczyć się z Panem Jezusem to niebywała sprawa.

2. Dlaczego wybrała Siostra Zakon Sióstr Urszulanek Serca Jezusa Konającego?

Na oazie miałam kontakt z różnymi zgromadzeniami. Do odwiedzin u siebie zachęcały mnie salezjanki i szarytki. Miałam też kontakt z benedyktynką oraz służebniczką. Najbardziej jednak pociągał mnie charyzmat urszulański, ze względu na moją profesję. Pociągała mnie również urszulańska pogoda ducha, prostota i naturalność. Do tej pory czuję się człowiekiem



WYWIAD

wolnym, szczęśliwym i zrealizowanym w swoim urszulańskim powołaniu. Styl życia sióstr urszulanek, ich duchowość, wychodziła naprzeciw moim oczekiwaniom. Do dzisiaj nie żałuję swego wyboru życiowego. Nigdy nie tęskniłam za innym życiem. Życie konsekrowane jest dla mnie pasją – w wymiarze odtworzenia pasyjności Chrystusa (jestem urszulanką Serca Jezusa Konającego), ale i w tym sensie, by życie konsekrowane wypełniało całą mnie, całe moje życie.

3. Jak wygląda Siostry codzienne życie, czym się Siostra zajmuje?

Żyjemy we wspólnocie duchem rad ewangelicznych. Wszystkie siostry żyjące w zgromadzeniu – czynnym apostołsko, jakim jest nasze zgromadzenie, czy w Instytutach Życia Konsekrowanego, mniszki, składają śluby czystości, ubóstwa, posłuszeństwa i z nimi żyją na co dzień. Różnimy się tylko stylem życia. W życiu zakonnym żeby się zrealizować, żeby być szczęśliwym, trzeba złożyć dar z siebie. Istotą życia konsekrowanego jest odtworzenie stylu życia Jezusa Chrystusa. On jest pierwszą osobą konsekrowaną, wraz z Maryją i Apostołami, dlatego pragniemy ich naśladować. Hasłem naszego zgromadzenia są słowa Maryi: „Oto ja służebnica Pańska...”, czyli pełnienie woli Bożej na wzór Maryi a przez to dążenie do świętości. To codzienne szarourszulańskie składanie daru z siebie niejednokrotnie nie jest łatwe i nie byłoby możliwe gdybyśmy nie czerpali siły z Jezusa Chrystusa. Zjednoczone z Nim poprzez codzienną modlitwę, Eucharystię, rozważania Słowa Bożego, modlitwę osobistą i wspólnotową. Codziennie zmagamy się o kształt tego życia, jego jakość, jego smak. Życie modlitwy prowadzi nas do owocnego życia we wspólnocie i do życia apostołskiego. Zakotwicza nas w Bogu i drugim człowieku. Bez zjednoczenia z Chrystusem byłabym jedynie aktywistką, z Nim nie ma dla mnie rzeczy niemożliwych do wykonania. Duch pokory praktykowany w życiu zgromadzenia z uwzględnieniem słów Pisma Świętego „wszystko mogę w Tym, który mnie umacnia...”, z jednoczesnym przeświadczeniem pawłowym „cóż mam czego bym nie otrzymał...”, pozwala czerpać moc z Niego. Dzięki Chrystusowi mogę żyć Jego miłością i nią emanować.

4. Jaką wartość dla Siostry ma życie konsekrowane?

Życie konsekrowane jest jednym ze sposobów osiągnięcia głównego celu życia człowieka, jakim jest zbawienie. Dla mnie ta forma życia jest najlepszą do osiągnięcia świętości. Składanie daru z siebie to odchodzenie od siebie, od koncentracji na sobie, by móc iść dalej. Jest to częścią ludzkiego życia, również życia chrześcijańskiego i konsekrowanego. Odchodzenie nie jest jednak celem, a jedynie środkiem do celu, jakim jest pełnia życia w Chrystusie. Dla Niego warto zostawić wszystko, byleby tylko z sercem oczyszczonym i wolnym móc iść Jego śladami. Ta myśl przyświecała mi na początku wyboru drogi życiowej i nadal mi przyświeca. Każdy może w Kościele odnaleźć swoje miejsce. Trzeba tylko pytać Jezusa i mieć odwagę odpowiedzieć na Jego wezwanie i znaki czasu.

5. Czy w obecnych realiach życia konsekracja jest jeszcze potrzebna?

Atrakcyjność życia konsekrowanego nie przemija, gdyż Chrystus nadal fascynuje. Tak długo jak żyje Kościół, tak długo będzie istniało życie konsekrowane. Ono może jedynie zmieniać formę, kształt, styl życia. Zawsze będą jednak osoby, które dla Chrystusa zostawią wszystko i pójdą za Nim, jak Apostołowie. Fascynacja życiem Jezusa Chrystusa trwa nadal. Forma natomiast jest wyzwaniem, odpowiada na znaki czasu. Jezus zawsze będzie pukał do serc, aż do paruzji.

OFIAROWANIE

2 lutego obchodzimy święto Ofiarowania Pańskiego. W polskiej tradycji jest ono przeżywane bardziej jako święto Matki Bożej Gromnicznej, jednak w swej istocie pozostaje ono przede wszystkim świętem wskazującym na konkretne wydarzenie z życia Pana Jezusa. Można nawet powiedzieć, że kieruje ono nasze oczy nie tylko na jednostkowe wydarzenie, które miało miejsce czterdzieści dni po narodzeniu Jezusa w Betlejem, ale na pewien istotny wymiar życia naszego Zbawiciela. Jezus przeżył całe swoje życie w duchu ofiary, ofiarowany Ojcu od samego początku po kres swej ziemskiej wędrówki, czyli po najdoskonalszą paschalną ofiarę z siebie złożoną na krzyżu i uwieńczoną powstaniem z martwych. Jego życie było jedną wielką ofiarą.



Przypominanie o tym nam, współczesnym chrześcijanom jest bardzo potrzebne. Choćby z tego powodu, że duch ofiary pośród nas zanika. Coraz mniej chętnie dajemy coś z siebie Bogu. Coraz mniej popularna jest asceza, nawet w tak ograniczonym zakresie, jaki naznaczony jest przez piątkową wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych (jak mówimy „post”, ale coś to za post...). Coraz mniej skorzy jesteśmy do ofiarowania naszych pieniędzy na sprawy Boże. Między innymi dlatego nasze współczesne świątynie nie są tak piękne i bogato wystrojone jak za czasów naszych dziadów i pradziadów, choć przecież w sumie jesteśmy bogatsi od nich. Dobrze, że nie zginęła w nas całkowicie wrażliwość na ubogich i potrzebujących, ich bowiem wciąż w jakimś stopniu potrafimy wspomagać.

Konieczność samowychowania w duchu ofiary i ascezy bardzo często podkreślał sługa Boży bp Wilhelma Pluta. Bez gotowości do ofiary będzie w nas zwyciężał egoizm, zabraknie miejsca na miłość, a rodziny będą niszczone od wewnątrz, niezdolne do szczęśliwego życia. Samowychowanie w duchu ofiary jest konieczne, bo to samo nie przyjdzie. Prawdziwa miłość jest trudna i trzeba się jej uczyć, trzeba się do niej przygotowywać.

U początku i u kresu życia Jezusa bardzo wyraźnie rzuca się w oczy prawda, że życie jest ofiarą z siebie. Chrześcijanin to ten, który idzie za Jezusem starając się Go naśladować. Kto chce być chrześcijaninem, musi żyć w duchu ofiary, musi potrafić coś z siebie dać na ofiarę...

NAUCZANI BŁ JANA PAWŁA II

Chrystus przemienia cierpienie w źródło łaski i życia

„My także widzieliśmy i świadczymy, że Ojciec zesłał Syna jako Zbawiciela świata (...) Myśmy poznali i uwierzyli miłości, jaką Bóg ma ku nam” (1J 4,14-16).

Te słowa apostoła Jana trafnie określają rolę, jaką duszpasterska praca Kościoła powinna odgrywać w dziedzinie służby zdrowia. Kościół, rozpoznając obecność Pana w naszych cierpiących braciach i siostrach, pragnie zanieść im dobrą nowinę Ewangelii oraz otoczyć ich prawdziwą miłością.

Światowy Dzień Chorego stanowi zaproszenie dla wszystkich wiernych, by zwrócili serca i umysły ku Matce Bożej. Kościół, oddając się w opiekę Najświętszej Maryi Dziewicy, pragnie dać jeszcze wyraźniejsze świadectwo o bezinteresownej miłości i tym samym stawać się żywą ikoną Jezusa Chrystusa, Dobrego Samarytanina, w niezliczonych sytuacjach fizycznego oraz moralnego cierpienia we współczesnym świecie.

Dramatyczne pytania o sens cierpienia i śmierci, które choć zeświecczona mentalność często próbuje lekceważyć lub całkowicie usunąć ze świadomości człowieka, pojawiają się w sercu każdej osoby i czekają na zadowalającą odpowiedź. Chryścijanin, zwłaszcza gdy staje w obliczu ludzkich tragedii, jest wezwany do dawania świadectwa o pocieszającej prawdzie zmartwychwstałego Pana, który przyjmuje na siebie wszystkie krzywdy i cierpienia ludzkości, w tym również śmierć, i przemienia je w źródło łaski i życia.

Wydaje się, że na całym świecie, powstaje model społeczeństwa, w którym dominują silni, słabi zaś spychani są na margines, a nawet eliminowani: nienarodzone dzieci, będące bezbronnymi ofiarami aborcji, ludzie w podeszłym wieku oraz nieuleczalnie chorzy, poddawanych eutanazji i wiele innych osób odsuwanych poza nawias społeczeństwa. Jak więc, w obliczu tych smutnych faktów, moglibyśmy nie uczynić obrony kultury życia jednym z priorytetów naszej działalności duszpasterskiej? Katolicy, którzy pracują w służbie zdrowia, mają obowiązek bronić życia zawsze, gdy jest ono zagrożone; winni również w swoich działaniach kierować się sumieniem, uformowanym w oparciu o nauczanie Kościoła.

Kościół, otwarty na prawdziwy postęp naukowy i technologiczny, docenia wysiłek oraz poświęcenie osób, których pełne oddanie i wysokie kwalifikacje zawodowe przyczyniają się do poprawy jakości opieki nad ludźmi chorymi, w poszanowaniu ich godności. W żadnym wypadku nie można usprawiedliwić zabicia jednej osoby, aby uratować inną, nigdy nie będzie dopuszczalne zaniechanie terapii bądź sięganie po środki, które z samej natury lub wedle intencji działającej osoby mają spowodować śmierć.

Orędzie Papieża Jana Pawła II na XI Światowy Dzień Chorego 2003r.

Oprac. Magdalena Iwańska



Matka Boża z Lourdes

Zbawiciel pragnie leczyć choroby naszych dusz i ciał tak, jak czynił to za swego ziemskiego życia. Towarzyszy mu Maryja, przyprowadzając tych, którzy sami sobie pomóc nie mogą. Jednym z uprzywilejowanych miejsc, gdzie to czyni jest Lourdes. Tutaj ponad 150 lat temu ukazała się Bernadecie Soubirous w tajemnicy swego Niepokalanego poczęcia.

Święta Bernadeta Saubirous była najstarszą córką z dziewięciorga dzieci ubogiego młynarza. Od młodych lat pracowała pomagając w utrzymaniu rodziny. W czwartek 11 lutego 1858 roku, mając 14 lat, poszła po drzewo do lasu w Massabielle razem z młodszą siostrą Tionette i ich przyjacielem Jeanne Abadie. Przechodząc przez potok ujrzała grotę, a w niej „Piękną Panią” w białej sukni z niebieską szarfą i żółtą różą pod każdą stopą. Bernadetta ze strachu wzięła do ręki różaniec, który zawsze nosiła w kieszeni i próbowała się przeżegnać. Nie mogła tego uczynić dopóki Pani nie nakerśliła znaku krzyża wielkim krucyfiksem przy swoim różańcu. Dziewczyna widziała, że Maryja podczas odmawiania modlitwy nie porusza



ustami, a jedynie przesuwając paciorki. Żadna z osób towarzyszących Bernadecie nic nie widziała. Święta powiedziała o wszystkim współtowarzyszom i swojej matce. W czasie kolejnych spotkań Maryja prosiła dziewczynę, by przyprowadzała do groty coraz więcej ludzi. Stopniowo liczba przybyłych wzrastała. W szóstym objawieniu Maryja poprosiła ją, żeby modliła się za

TEMATY MIESIĄCA

grzeszników. Bernadeta była wielokrotnie przesłuchiwana przez komisarzy. Ojciec nie pozwalał jej na spotkania w grocie. Podczas spowiedzi dziewczyna usłyszała od księdza, że nikt nie ma prawa zakazywać jej tego. Ojciec cofnął więc zakaz i Bernadeta ponownie udała się na spotkanie z Matką Bożą, która uczyła ją krótkiej modlitwy zachowanej w tajemnicy i odmawianej przez dziewczynę do śmierci. Matka Boża przekazała jej, żeby poszła do kapłanów i powiedziała, że w miejscu grotty ma powstać kaplica. Podczas dziewiątego objawienia Bernadeta była poproszona przez Panią o wypicie wody i umycie się w pobliskim źródle oraz zjedzenie trawy. Zgromadzeni ludzie uważali ją za szaloną. Woda była bardzo brudna. Święta kąpała, a źródło stało się ogromne. Woda w nim okazała się być niezwykle czystą. Ludzie nazywali ją „cudowną wodą”. Podczas kolejnych objawień Bernadeta piła wodę ze źródła i jadła trawę na prośbę Maryi. W trzynastym objawieniu Pani ponowiła prośbę o udanie się świętej do księdza w sprawie wybudowania kaplicy. Proboszcz poprosił Bernadetę, by pytała o imię Pani. Uczyniła to, jednak

Maryja tylko się uśmiechała. Podczas szesnastego objawienia Pani odpowiedziała mówiąc: „Ja jestem Niepokalanym Poczęciem”. Oświadczenie to potwierdzało doktrynę papieża Piusa IX i objawienia siostry Katarzyny Labouré z 1830 roku. Władze 10 czerwca 1858 roku zamknęły wejście do grotty, przez co, podczas ostatniego osiemnastego objawienia 11 lutego 1858 roku Bernadeta nie mogła się do niej dostać. Uklękła razem z ciotką po przeciwnej stronie. Pytana później o to, co Maryja jej powiedziała odpowiada, że nic, ale nigdy dotąd nie widziała tak pięknej Pani. Po tym objawieniu Bernadeta powróciła do codziennego religijnego życia. Po kilku latach wstąpiła do zakonu w Nevers, gdzie ofiarnie służyła chorym. Liczba osób towarzyszących Bernadecie podczas objawień z 3 wzrosła do 20 tysięcy. Co roku grotę w Massabielle jest odwiedzana średnio przez 5 milionów pielgrzymów. Zanotowano 6784 przypadków niewytłumaczalnych uzdrowień po obmyciu się w wodzie z „cudownego źródła”. 67 spośród nich Kościół uznał za cudowne.

Anna Kulpaczyńska

STAWKĄ JEST ŻYCIE WIECZNE

Wywiad z o. Zbigniewem Sławińskim, kapelanem szpitalnym

1. Co Ojciec mógłby o sobie powiedzieć?

Moje rodzinne strony to przepiękne woj. lubelskie- Puławy, Kazimierz Dolny, Opole Lubelskie, Nałęczów. Tam mieszkałem w dzieciństwie. W wieku 20 lat wstąpiłem do Zgromadzenia Słowa Bożego. Przez rok odbywałem nowicjat w Chłudowie, pod Poznaniem. Przez 2 lata studiowałem filozofię w Nysie, przez 4 lata teologię w Pieniężnie. W międzyczasie pracowałem na Białorusi, w Argentynie, Nysie, i Zakopanym. Od 13 lat jestem w Zielonej Górze. Opatrzność Boża sprawiła, że mimo, iż należę do zgromadzenia typowo misyjnego to w miejscach, w których się znajdowałem, zajmowałem się pracą z chorymi. Do Zielonej Góry pierwszy raz przyjechałem w 1999 r. na zastępstwo, a już dwa- trzy miesiące później (2000 r.) zacząłem pracować tutaj na stałe. Posługuję w Szpitalu Wojewódzkim, Szpitalu Policyjnym (Poliklinika) oraz Hospicjum.



Sztywny raz przyjechałem w 1999 r. na zastępstwo, a już dwa- trzy miesiące później (2000 r.) zacząłem pracować tutaj na stałe. Posługuję w Szpitalu Wojewódzkim, Szpitalu Policyjnym (Poliklinika) oraz Hospicjum.

2. Kto i w jakich okolicznościach powinien prosić o Sakrament Chorych?

Sakrament Chorych jest prośbą wspólnoty Kościoła o zdrowie. Przede wszystkim jest to prośba o zdrowie duszy, ale przy okazji także i ciała. Zawsze jest to forma zwrócenia się do Pana Boga z prośbą o pomoc, o Jego obecność. Właściwie każdy chory, który odczuwa poważną dolegliwość cieleśną, bądź duchową może prosić o Sakrament Chorych. Nie jest to sakrament, do którego przystępuje się jak do Komunii, czy spowiedzi, ale jest on osiągalny dla każdego. Chorzy często uważają, że jeszcze nie



czas na przyjęcie Sakramentu Chorych, ponieważ pokutuje przekonanie, iż jest to ostatni sakrament. Tymczasem ostatnim sakramentem jest Wiatyk- Komunia Święta dla umierającego z wyznaniem wiary i wyrzeczeniem się zła. Gdy chory jest nieprzytomny i nie może świadomie o niego prosić, robi to w jego imieniu rodzina. Mylne skojarzenie polega na tym, że wiążemy użycie olejów świętych z odchodzeniem z tego świata, tymczasem Sakrament Chorych można przyjąć więcej niż jeden raz.

- A jak jest w przypadku dzieci?

Nie ma specjalnej różnicy. W szpitalu rzadko mamy radosne chrzty. Przeważnie są to smutne spotkania z najbliższymi. Jeśli jest bezpośredni stan zagrożenia życia i prośba rodziców, to wierząc, że jest on również prośbą o zdrowie, korzystamy z tego.

3. Czy wiele osób odchodzi pojednanych z Bogiem?

Wiele. Zazwyczaj zaczynam obchód rano i kończę o godz. 12.00. W niedzielę

WYWIAD

skończyłem o godz. 13.00- tak wiele osób chciało skorzystać z Sakramentu Pokuty i Pojednania. Świadomość czym rzeczywiście jest Sakrament Chorych jest coraz większa. Nadal jednak są ludzie, którzy nie decydują się na przyjęcie Chrystusa i porządkowanie swego życia, nawet w tak trudnych i wyjątkowych chwilach.

4. Jak ważna jest wiara w życiu osób chorych, mających świadomość zagrożenia życia?

Czas choroby jest czasem rozmyślań. W szpitalu jest wiele czasu na myślenie. Człowiek chory jest narażony na więcej pokus, niż zdrowy. Przychodzi czas na podsumowanie dotychczasowego życia, na spojrzenie na nie z mądrością i dystansem. W takich przypadkach wystarczy, że przyjdę, porozmawiam i udzielię sakramentów. Gorzej jest, gdy rodzina nie chce, by chory znał prawdę o swoim stanie zdrowia, pragnąc go nie straszyć. Osobiście jestem zwolennikiem opcji, żeby mówić szczerze. Chory ma wtedy świadomość i czas, by przemyśleć pewne rzeczy. O wiele trudniej dotrzeć jest do ludzi, którzy są oszukiwani, nawet w dobrej wierze. Bywały niestety przypadki, że mi się nie udawało. Zawsze zachęcam rodzinę, aby przypomniiała choremu o możliwości skorzystania z sakramentów, bo nikt nie ma takiego wpływu na chorego, jak najbliżsi.

5. Jak powinniśmy patrzeć na cierpienie najbliższych?

Bywa, iż nasz stosunek do Pana Boga jest roszczeniowy. Czasem trudno jest uświadomić osobie cierpiącej, że mogłaby ze swojego cierpienia uczynić ofiarę i oddać w pewnej intencji. Tymczasem nasze cierpienie nie musi być bezsensowne. Nie umiem odpowiedzieć każdemu cierpiącemu, dlaczego spotykają go trudne doświadczenia, ale wierzę, że kiedyś Pan Bóg da odpowiedź wszystkim.

6. Co dla Ojca jest szczególnie ważne w posłudze?

Szpital jest miejscem, w którym człowiek może się spodziewać bardzo wielu rzeczy. Przede wszystkim musi jednak wiedzieć, że kapłan jest zawsze do jego dyspozycji. Zdaję sobie sprawę, jak ogromna odpowiedzialność na mnie spoczywa. Lekarz może poprawić jakość życia lub przedłużyć je o kilka lat, nie decyduje jednak o wieczności. Tymczasem tutaj ważą się losy.

7. Proszę powiedzieć kilka zdań na temat kaplicy Szpitala Wojewódzkiego w Zielonej Górze?

Wezwanie kaplicy- Matki Bożej Nieustającej Pomocy, zostało przeniesione ze starego kościoła w Jędrzychowie, jako że werbiści wcześniej pracowali w Jędrzychowie i stamtąd zajmowali się szpitalem. Nie umiem powiedzieć kto, ani kiedy tego dokonał. Kaplica na pewno powstała przed wojną. Z rozmów ze starszymi mieszkańcami, którzy przychodzili do tej kaplicy od dziecka wynika, że w latach 50.-60. kaplica została odtworzona w obecnej postaci. Wcześniej była większa i pewnie piękniejsza. Msze św. odbywają się tutaj codziennie o 16.30 (ze względu na porządek szpitalny). W niedzielę Eucharystia sprawowana jest o godz. 10.00. W Szpitalu Policyjnym sprawujemy Mszę św. 1-2 razy w tygodniu, natomiast w Hospicjum tylko w niedzielę. Spośród innych nabożeństw sprawowany jest „pierwszy piątek miesiąca” oraz w środę, po Mszy św. Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Poza tym staramy się służyć personelowi szpitala z racji przeróżnych okazji.

Anioły są wśród nas

Choroba przewlekła może dotknąć każdego i na każdym etapie życia. Czy to członków naszej rodziny czy nas samych może spotkać coś, co uniemożliwi samodzielną egzystencję. Sytuacja wymusi diametralne zmiany w każdej płaszczyźnie, a w szczególności w relacjach z bliższym lub dalszym otoczeniem. Często osoby chore mogą liczyć w tym trudnym okresie na wsparcie najbliższych. Niewątpliwie sytuacja jest bardzo stresogenna dla obu stron ze względu na emocjonalne zaangażowanie. Brak medycznego przeszkolenia, wsparcia psychologa czy też ciągła obawa o los bliskiej nam osoby sprawia, że podjęcie opieki staje się często zajęciem wyczerpującym psychicznie. Podopieczni nie zawsze ułatwiają zadanie posługi miłosierdzia, koncentrując się na osobistych przeżyciach. A przecież opiekun to tylko człowiek, poddający się ludzkim słabościom. Choć realizuje Boskie przykazanie posługi choremu, często „wypala się” i wini za to, że nie podołał zadaniu. Ważne więc jest, aby uświadomił sobie, że przeżywanie silnych uczuć - od różnorodnych lęków przez rozpacz, zmęczenie, bezradność aż do frustracji włącznie - jest jak najbardziej naturalne. Niestety chory dostrzega te wszelkie wewnętrzne perturbacje odbierając podświadomy przekaz. Należy więc poszukać zewnętrznego wsparcia - odskoczni, jak np.: rozmowa ze specjalistą, kontakt z przyjaciółmi czy też realizacja, w miarę możliwości, własnego hobby. Najważniejsze wskazówki dla opiekuna, udzielane przez psychologów:



- nie pozostawaj nieustannie pośród czterech ścian jeśli dopadnie Cię chwila słabości - poszukaj pomocy na zewnątrz,
- nie bój się okazywać potrzeby wsparcia - przeanalizuj, czy nie możesz podzielić się obowiązkami z innymi członkami rodziny,
- nie rezygnuj ze swoich potrzeb, zwłaszcza tych najpilniejszych, w razie konieczności zorganizuj zastępstwo jak wyżej,
- dbaj o swoje zdrowie fizyczne i psychiczne, tylko w pełni sił możesz służyć pomocą potrzebującym.

Reasumując: aby w pełni poświęcić się opiece nad chorym i nie mieć poczucia beznadziejności zaistniałej sytuacji, należy pamiętać również o dbałości o siebie i realizacji własnych pragnień w zgodzie z posługą, której się oddaliśmy.



Środa Popielcowa

13 lutego rozpoczynamy okres Wielkiego Postu. Jest to szczególny dzień nazywany Środą Popielcową, w którym w akcie pokuty posypujemy głowy popiołem. W dniu tym - zgodnie z Kodeksem Prawa Kanonicznego - obowiązuje wstrzeżność od pokarmów mięsnych i post ścisły (trzy posiłki w ciągu dnia, w tym tylko jeden - do

syta). Prawem o wstrzeżności są związani wszyscy powyżej 14-tego roku życia, a prawem o poście - osoby pełnoletnie do rozpoczęcia 60-tego roku życia. Prawo nie nakłada natomiast obowiązku uczestniczenia w tym dniu w Eucharystii.

Wielki Post jest szczególnym czasem pokuty i nawrócenia, w którym przez 40 dni mamy możliwość przygotować nasze serca na wielkie święto Zmartwychwstania Chrystusa. Kościół proponuje nam w tym czasie trzy drogi przybliżania się do Boga: post, jałmużnę i modlitwę. Liturgia w tym czasie jest wyciszona, a kolorem liturgicznym jest fiolet. Z obrzędów Mszy świętej znika uroczysty hymn "Chwała na wysokości Bogu" oraz radosna aklamacja "Alleluja" (nawet w uroczystości i święta) śpiewana przed odczytaniem fragmentu Ewangelii (zastępuje ją aklamacja "Chwała Tobie, Królu wieków" albo "Chwała Tobie, Słowo Boże").



W tym czasie warto na pewno skorzystać z rekolekcji, które organizowane są przez większość parafii, a które pozwalają dokładniej przyjrzeć się swojemu życiu i relacji z Bogiem. Wielki Post daje nam szansę stanąć w prawdzie, ponownie nawrócić się i wierzyć w Ewangelię, którą daje nam pełen miłości Bóg, nasz Stwórca, który odwiecznie pragnie naszego dobra. A zatem wykorzystajmy dobrze tą szansę i poświęćmy Bogu choć trochę więcej czasu.

Opracowała Marta Brodzik

Odpusty na XXI Światowy Dzień Chorego

Obchody Światowego Dnia Chorego rozpoczną się 7 lutego br. i potrwać do liturgicznego wspomnienia Matki Bożej z Lourdes 11 lutego.

Z woli ojca świętego Benedykta XVI na mocy dekretu Penitencjarii Apostolskiej w każdym z tych pięciu dni wierni będą mogli otrzymać **odpust zupełny**. Pod zwykłymi warunkami (stan łaski uświęcającej, komunია eucharystyczna, brak przywiązania do jakiegokolwiek grzechu i modlitwa w intencjach Ojca Świętego – Ojciec nasz, Wierzę w Boga i wezwania Matki Bożej) odpust uzyskają:

- osoby, które będą pobożnie uczestniczyć w nabożeństwie związanym z obchodami Dnia Chorego,
- osoby, które opiekując się chorymi w szpitalach i domach nie mogą wziąć udziału w żadnym z nabożeństw. Obok właściwej dyspozycji duchowej warunków konieczna jest przynajmniej kilkugodzinna opieka nad chorymi oraz postanowienie spełnienia innych warunków odpustu, gdy tylko będzie to możliwe,
- osoby, które z powodu choroby czy wieku nie mogą uczestniczyć w nabożeństwach, będą łączyć się z nimi duchowo (również z pomocą transmisji telewizyjnych i radiowych), a także modlić za wszystkich chorych, ofiarując Bogu swe cierpienia fizyczne i duchowe, bez przywiązania do żadnego grzechu i z gotowością spełnienia innych warunków, gdy to będzie możliwe.

Odpusty częściowe w dniach od 7 do 11 lutego mogą uzyskiwać wszyscy wierni, ilekroć ze skrucą w sercu modlić się będą za chorych.



Kameralna szkoła -
ogromne możliwości!

www.katolik.zgora.pl
www.fundacja.ksm.org.pl



Zapraszamy do wsparcia dzieła edukacji katolickiej w Zielonej Górze za pośrednictwem **FUNDACJI DLA MŁODZIEŻY** Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży

1 % na DOBRĄ szkołę

Aby przekazać 1% na Zespół Szkół Katolickich za pośrednictwem Fundacji należy wypełnić odpowiednie rubryki w rocznym zeznaniu podatkowym PIT-28, PIT-36, PIT-36L, PIT-37, PIT-38 lub PIT-39.

W odpowiednich rubrykach wpisujemy: **numer KRS 0000339553, przekazywaną kwotę oraz dopisek KSM ZG-KATOLIK**

NASZE SPRAWY



Zapraszamy do wsparcia Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej poprzez przekazanie 1% od podatku na „FUNDACJĘ DLA MŁODZIEŻY”.

Środki uzyskane z tytułu 1% przeznaczone będą na szerzenie i upowszechnianie chrześcijańskich wartości, w szczególności wspieranie działalności formacyjnej, edukacyjnej i wychowawczej młodzieży. A ponadto na kształtowanie i przygotowywanie młodzieży do podejmowania funkcji publicznych, aktywnego angażowania się w życie społeczne i obywatelskie, propagowanie postaw patriotycznych. Zamierzamy m.in. przygotowywać młodzież do prowadzenia działalności gospodarczej, rozwijać zainteresowania i talenty młodych ludzi m.in. poprzez organizację dla nich szkoleń, warsztatów, zawodów sportowych, konferencji, sympozjów itp.

Aby przekazać 1% podatku na rzecz Fundacji należy wypełnić odpowiednie rubryki w rocznym zeznaniu podatkowym PIT-28, PIT-36, PIT- 36L, PIT-37, PIT - 38 lub PIT - 39 wpisując numer KRS **0000339553** wraz z dopiskiem **KSM ZG**



PRZEKAŻ 1% PODATKU

**CARITAS DIECEZJI
ZIELONOGÓRSKO-GORZOWSKIEJ**

NR KRS: 0000226818



AKCJĘ WSPIERAJĄ:

niedziela
TYGODNIK KATOLICKI



WWW.CARITAS.ZGORA.PL



dla



**Możesz wspomóc finansowo
Eucharystyczny Ruch Młodych
nie wydając na to ani złotówki!**

Wystarczy, że przekażesz 1% swojego podatku na Stowarzyszenie "Dorośli dla Dzieci". Z zebranych środków dofinansowujemy Ogólnopolskie oraz Gimnazjalne Dni Wspólnoty, kolonie letnie oraz przygotowujemy materiały formacyjne.

Aby przekazać 1% swojego podatku wystarczy wpisać w formularzu PIT:

Stowarzyszenie "Dorośli dla Dzieci"

KRS 0000222915

oraz wyliczoną kwotę

Benedykt XVI

List apostolski w formie «*motu proprio*» **PORTA FIDEI** ogłaszający Rok Wiary (ciąg dalszy)

14. *Rok wiary* będzie również dobrą okazją do wzmocnienia świadectwa miłosierdzia. Przypomina nam św. Paweł: „Trwają wiara, nadzieja, miłość - te trzy: z nich zaś największa jest miłość” (1 Kor 13,13). Apostoł Jakub stwierdzał w słowach jeszcze mocniejszych, które zawsze pobudzały chrześcijan: „Jaki z tego pożytek, bracia moi, skoro ktoś będzie utrzymywał, że wierzy, a nie będzie spełniał uczynków? Czy [sama] wiara zdoła go zbawić? Jeśli na przykład brat lub siostra nie mają odzienia lub brak im codziennego chleba, a ktoś z was powie im: «Idźcie w pokoju, ogrzejcie się i najedzcie do syta!» - a nie dacie im tego, czego koniecznie potrzebują dla ciała - to na co się to przyda? Tak też i wiara, jeśli nie byłaby połączona z uczynkami, martwa jest sama w sobie. Ale może ktoś powiedzieć: Ty masz wiarę, a ja spełniam uczynki. Pokaż mi wiarę swoją bez uczynków, to ja ci pokażę wiarę ze swoich uczynków”(Jk 2,14-18).

Wiara bez miłości nie przynosi owocu, a miłość bez wiary byłaby uczuciem nieustannie na łasce i niełasce wątpliwości. Wiara i miłość potrzebują siebie nawzajem, tak że jedna pozwala drugiej, by mogła się zrealizować. Niemало chrześcijan rzeczywiście poświęca swoje życie z miłością samotnym, znajdującym się na marginesie lub wykluczonym, jako tym, do których trzeba pójść jako pierwszych i najważniejszych, których trzeba wesprzeć, ponieważ właśnie w nich odzwierciedla się oblicze samego Chrystusa. Dzięki wierze możemy rozpoznać w tych, którzy proszą o naszą miłość oblicze zmartwychwstałego Pana. „Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili” (Mt 25,40): te Jego słowa są ostrzeżeniem, którego nie wolno zapominać i nieustannym wezwaniem, aby ponownie ofiarować tę miłość, którą On troszczy się o nas. A wiara, która pozwala nam rozpoznać Chrystusa jest tą samą Jego miłością, która pobudza, aby spieszyć Jemu z pomocą za każdym razem, kiedy czyni się naszym bliźnim na drodze życia. Umocnieni wiarą, patrzymy z nadzieją na nasze zaangażowanie w świecie, oczekując „nowego nieba i nowej ziemi, w których będzie mieszkała sprawiedliwość” (2P 3, 13; por. Ap 21,1).

15. Doszedłszy do końca życia, apostoł Paweł prosi swego ucznia Tymoteusza, by „zabiegał o wiarę” (2 Tm 2,22) z tą samą stałością jak kiedy był młodym człowiekiem (por. 2 Tm 3, 15). Uważamy, że ta zachęta skierowana jest do każdego z nas, aby nikt nie był leniwy

NAUCZANIE KOŚCIOŁA

w wierze. Jest ona towarzyszką życia, która pozwala nam dostrzegać nieustannie na nowo cuda, jakich Bóg dla nas dokonuje. Wiara nastawiona na uchwycenie znaków czasu w chwili obecnej, zobowiązuje każdego z nas, abyśmy stawiali się żywym znakiem obecności Zmartwychwstałego w świecie. Współczesny świat potrzebuje dziś szczególnie wiarygodnego świadectwa tych, których umysły i serca oświecone są Słowem Bożym i zdolni są otworzyć serca i umysły tak wielu ludzi na pragnienie Boga i prawdziwego życia, które nie ma końca.

„Oby słowo Pańskie rozszerzało się i rozślawiało” (2 Tes 3,1): oby ten *Rok wiary* coraz bardziej umacniał naszą więź z Chrystusem Panem, gdyż tylko w Nim jest pewność przyszłości i gwarancja prawdziwej i trwałej miłości. Niech słowa apostoła Piotra rzucać ostatnie spojrzenie na światło wiary: „Dlatego radujcie się, choć teraz musicie doznać trochę smutku z powodu różnorodnych doświadczeń. Przez to wartość waszej wiary okaże się o wiele cenniejsza od zniszczalnego złota, które przecież próbuje się w ogniu, na sławę, chwałę i cześć przy objawieniu Jezusa Chrystusa. Wy, choć nie widzieliście, miłujecie Go; wy w Niego teraz, choć nie widzicie, przecież wierzycie, a ucieszycie się radością niewymowną i pełną chwały wtedy, gdy osiągniecie cel waszej wiary - zbawienie dusz”(1 P 1, 6-9). Życie chrześcijan zna doświadczenie radości oraz cierpienia. Jak wielu świętych doświadczało samotności! Jak wielu wiernych, także w naszych czasach, doświadcza milczenia Boga, podczas gdy chciałoby usłyszeć Jego pocieszający głos! Doświadczenia życia, pozwalając na zrozumienie tajemnicy Krzyża i uczestniczenie w cierpieniach Chrystusa (por. Kol 1, 24), są wstępem do radości i nadziei, którym przewodzi wiara: „ilekroć niedomagam, tylekroć jestem mocny” (2 Kor 12, 10). Wierzimy z całą pewnością, że Pan Jezus pokonał zło i śmierć. Powierzamy się Jemu z tą pewną ufnością: On obecny wśród nas, zwycięża moc Złego (por. Łk 11, 20) a Kościół, widzialna wspólnota Jego miłosierdzia trwa w Nim jako znak ostatecznego pojednania z Ojcem.

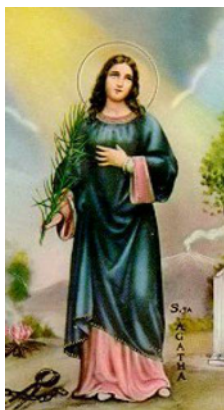
Ten czas łaski zawierzamy Matce Bożej, nazwanej „błogosławioną, która uwierzyła” (Łk 1, 45).

W Rzymie, u Świętego Piotra, dnia 11 października roku 2011, w siódmym roku mojego pontyfikatu.

Benedictus PP XVI

List apostolski „PORTA FIDEI” do nabycia w Djecezjalnej Księgarni św. Antoniego w Zielonej Górze, cena 3,50zł. (Przyp. red.)

ŚWIĘCI



Św. Agata Sycylijska (ur. 235 roku, zm. 5 lutego 251 roku) – dziewica, męczennica chrześcijańska, święta Kościoła katolickiego i prawosławnego. Według opisu męczeństwa z V wieku (w pierwszych wiekach chrześcijaństwa istniał bowiem zwyczaj sporządzania akt męczenników) Agata pochodziła ze znamienitego rodu rzymskiego. Urodziła się na Sycylii w Katanii. Po przyjęciu wiary chrześcijańskiej postanowiła żyć w dziewictwie. Gdy odrzuciła rękę namiestnika Sycylii, Kwincjana, oddano ją do domu rozpusty. Wbrew oczekiwaniom, Agata zachowała dziewictwo i nie wyparała się Chrystusa.

Kiedy cesarz Decjusz rozpoczął prześladowania chrześcijan, Kwincjan przed sądem postawił Agatę, jako jedną z pierwszych osób. Sąd skazał ją na tortury, podczas których odcięto jej piersi. Z chwilą nastania niespodziewanego trzęsienia ziemi namiestnik nakazał przerwać tortury, gdyż dostrzegł w tym karę Bożą. Ostatecznie Agata poniosła śmierć, rzucona na rozżarzone węgle. Jej ciało zostało złożone przez chrześcijan poza miastem. W rok po jej śmierci nastąpił wielki wybuch Etny. Gorąca lava nie zalała jednak miasta, ale zatrzymała się tuż przed nim. Nawet poganie przypisywali to cudowne ocalenie wstawiennictwu Agaty.

Patronka: Sycylii, kobiet chorych na raka piersi, ochrony przed pożarami i klęskami żywiołowymi.

Wspomnienie: 5 lutego



Św. Walenty był biskupem Terni w Umbrii. Żył w III w. i był kapłanem rzymskim. W czasie prześladowań, wraz ze św. Mariuszem i krewnymi, asystował męczennikom w czasie ich procesów i egzekucji. Wkrótce sam został pojmany i doprowadzony do prefekta Rzymu, który przeprowadził rutynowy proces polegający na wymuszaniu odstępstwa od Chrystusa. W tym celu kazał użyć kijów. Ponieważ nie przyniosło to oczekiwanego rezultatu, kazał ściąć Walentego. Stało się to 14 lutego 269 roku. Pochowano go w Rzymie przy Via Flaminia.

Patron: ciężko chorych (szczególnie psychicznie i epileptyków), zakochanych, Diecezji Przemyskiej.

Wspomnienie: 14 lutego

WYTCNIENIE DLA DUSZY

KĄCIK MODLITW

Modlitwa na XXI Światowy Dzień Chorego (wybrane fragmenty)

Wszchemogący wieczny Boże,
Ty jesteś naszą ostoją i oparciem,
Nadzieją, która nie zawodzi
i Miłością, która ofiaruje się na Krzyżu
i w Zmartwychwstaniu Chrystusa.
Niech Twoje oblicze zajaśnieje dla wszystkich chorych, cierpiących i umierających,
Okaz im Twoje miłosierdzie.
Posyłaj nieustannie dobrych Samarytan,
aby nieśli ratunek i opiekę osobom chorym,
cierpiącym i umierającym,
służąc bezinteresownie najsłabszym.

Święta Maryjo, Matko Boża,
Dzisiaj zwracamy się do Ciebie z ufną modlitwą:
Ty znasz ból i cierpienie chorych,
kiedy cierpienie jest nieuniknione.
Poprzez Twoje trwanie pod krzyżem i mat-

czyny ból
stałaś się ratunkiem dla chorych.
Spraw, abyśmy mieli siłę i odwagę
spoglądać na Ukrzyżowanego
i znosili z odwagą nasze cierpienia
powierzając się Jemu.

Boże w Trójcy Świętej Jedyny,
oddajemy się teraz w Twoje hojne ojcowskie dłonie.
Zawieramy się Twojej bezgranicznej miłości,
strzeż nas w dni radosne i trudne,
strzeż w życiu i w śmierci.
Spraw, aby poprzez nasze cierpienia,
umocniła się nasza wiara i ufność w Ciebie
i aby cały lud Boży mógł doświadczyć łaski odkupienia,
teraz i zawsze.
Amen.

NASZE SPRAWY

BANK USŁUG

Oczekujemy na wasze zgłoszenia do rubryki: potrzebuję, oddam, pomogę. Zgłoszenia przyjmuje redakcja, pod numerem telefonu 604-388-373.

Oddam dwie opony do Tico.

Informacja pod numerem redakcyjnym.

Młode, uczciwe małżeństwo zaopiekuje się mieszkaniem w zamian za opłaty czynszowe. Informacja pod numerem redakcyjnym.

Oddam potrzebującemu w dobrym stanie drukarkę Lexmark Z12 z instrukcją i płytą instalacyjną. Informacja pod numerem tel. 728800201



LISTY PARAFIAN

Drodzy parafianie

Oczekujemy na wasze listy pod adresem parafii oraz drogą mailową:
zbawiciel.redakcja@gmail.com z dopiskiem „DO REDAKCJI”.

Z + + + +
~~LWAN~~ ~~ADRO~~ ~~YTRYNA~~ ~~T=I EFON~~

--	--	--	--	--	--	--	--	--

1. Matki Boskiej ... (w tym roku drugiego lutego).
2. Starzec, który przyjął Jezusa podczas ofiarowania w świątyni.
3. ... czwartek- w tym dniu zajadamy się pączkami.
4. W tym dniu sypimy głowy popiołem.
5. Ostatni dzień karnawału.
6. Obrońca przed ciężkimi chorobami i patron zakochanych.

[illegible]

HASŁO:

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----

Zwycięzcy wyłonieni zostaną w drodze losowania. Wypełnij prawidłowo kupony i dostarcz do nas. Nagrody: wykreślanka dla dzieci - piłka, krzyżówka - bilety do kina.

Nagrody z numeru 9 zostaną wręczone 22 lutego, po Drodze Krzyżowej o g. 17.00.

Kupon konkursowy nr 10.

Hasło:

Imię:

Nazwisko:

Adres:

.....

telefon:

Kupon konkursowy (rebus) nr 10.

Hasło:

Imię:

Nazwisko:

Adres:

.....

telefon:

STREFA RELAKSU

KĄCIK KULINARNY

Pączki serowe**Składniki:**

500g mąki
500g twarogu sernikowego
3 łyżki jogurtu naturalnego
200g cukru
2 łyżeczki proszku do pieczenia
½ łyżeczki soli
2 łyżeczki cukru waniliowego
4 jajka

Wszystkie składniki mieszamy do uzyskania jednolitej masy. Na głęboki, rozgrzany olej kładziemy po łyżeczce ciasta i pieczemy do zarumienienia. Podajemy z cukrem pudrem i/lub konfiturą.

Obwarzanki hiszpańskie z ciasta parzonego**Składniki:**

pół szklanki mleka
pół szklanki wody
5 łyżek oleju
1 szklanka mąki
4 jajka

Mleko, wodę i olej zagotowujemy. Zdejmujemy z gazu i dodajemy przesianą mąkę. Mieszymy intensywnie do czasu, aż ciasto będzie odchodzić od garnka. Do lekko przestudzonej masy dodajemy jajka. Z tak otrzymanego ciasta formujemy kulki, spłaszczamy i robimy palcem dziurkę. Smażymy na głębokim oleju do zarumienienia.

Anna Nadstoga

KĄCIK KULTURALNY

**WARTO OBEJRZEĆ**

Film "**Przebudzenie**" to piękna i niezwykle poruszająca opowieść oparta na autentycznych wydarzeniach. Opowiada o lekarzu (Robin Williams), który wykorzystując eksperymentalny lek przywraca do pełni świadomości ludzi pogrążonych w śpiączce. Jeden z pacjentów - Leonard (w tej roli Robert de Niro) po podaniu leku w sposób szczególny zwraca uwagę naukowca. Efekty kontrowersyjnej metody leczenia oraz nietuzinkowe reakcje pacjenta wywołują w lekarzu niesamowite emocje i każą mu w inny sposób spojrzeć na swoje życie i otaczający świat...

Agnieszka Sobiak



OCHRZCZENI

Julian Tadeusz Korona, Lena Emilia Ziółkowska,
Maciej Zdzisław Banaszak

JUBILEUSZE

50 rocznica ślubu Krystyny i Franciszka Klimków



ODESZLI DO DOMU OJCA



Stanisław Kołodziej, Teresa Skalecka, Florianna Pawełczyk,
Elżbieta Szymańska, Krystyna Musiał, Danuta Boguszewicz,
Stefania Jurgielewicz, Zdzisław Bartkowiak, Jerzy Jamroz,
Łucja Wiechnik, Henryk Juźwiak, Krzysztof Makuch, Wojciech
Małyarczyk, Marian Raginia, Jerzy Wiśniewski

Pamiętajmy o naszych braciach i siostrach w modlitwie.

Porządek nabożeństw

Msze w niedziele: 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 13.30, 15.00, 19.15/akademicka/

Dni powszednie: 7.00, 9.00 i 18.30

Ważne informacje

Biuro parafialne czynne:

wtorek i piątek 10.00 - 12.00 oraz 16.00 - 18.00,

czwartek 18.00 - 19.30,

poniedziałek i środa nieczynne

Nr telefonu ks. dyżurnego: (68) 324-17-75, kom. 693-952-030

Poradnia Rodzinna jest czynna we wtorki 18.00 - 19.00

Ogłoszenia parafialne znajdują się w gablocie przy kościele oraz na stronie internetowej www.zbawiciel.zgora.pl



**Diecezjalne rekolekcje KSM w Kunicach
19-23 stycznia 2013 r.**



**Rekolekcje Ruchu Rodzin Nazaretańskich w Licheniu- 24-27 stycznia 2013 r.
(na lewym zdjęciu konferencja dra Jacka Pulikowskiego)**



**Msza św. o uzdrowienie duszy i ciała
29 stycznia 2013 r.**

Papieskie Intencje Apostolstwa Modlitwy

na luty:

Ogólne

Aby rodziny migrantów, zwłaszcza matki, były wspierane i otaczane opieką w trudnościach.

Misyjne

Aby ludność obszarów objętych wojnami i konfliktami mogła zacząć budować pokojową przyszłość.



Darowizna na działalność charytatywno - opiekuńczą kościelnych osób prawnych

Zgodnie z interpretacją przepisów podatkowych zatwierdzoną przez Ministerstwo Finansów - pismo z dnia 31 grudnia 2001 Sygn.PB5\KD-033 186-2393\01 „art.55 ustawy o stosunku państwa do kościoła katolickiego dotyczącą darowizn na **kościelną działalność charytatywno - opiekuńczą** jest przepisem szczególnym w stosunku do ustaw podatkowych i w związku z tym **podatnikowi wolno odliczyć od dochodu całą przekazaną kościołowi kwotę na działalność charytatywno - opiekuńczą kościelnych osób prawnych**".*

Nr konta: Parafia Rzymskokatolicka Najświętszego Zbawiciela
WBK BANK ZACHODNI
2710901535000000053020713

*Dokument z szerszą interpretacją prawną znajduje się u proboszcza.

Zachęcamy naszych parafian - biznesmenów, właścicieli małych i średnich firm do sponsoringu naszej gazetki. W zamian oferujemy miejsce na „reklamę”. Celem jest rozwój gazetki i dotarcie do jak największej liczby odbiorców. Sponsoring przewidywany jest w formie darowizny na Kościół- dobrowolna ofiara. W tej sprawie należy się kontaktować wyłącznie z Ks. Piotrem Gniewaszewskim.

Poszukujemy osób chętnych do czynnego udziału w tworzeniu naszego pisma - dziennikarzy, fotoreporterów, grafików, osób, które mogą podzielić się swoim świadectwem duchowym. Zapraszamy również parafian z ciekawymi pomysłami.

Zespół redakcyjny: ksiądz Piotr Gniewaszewski - redaktor naczelny, współpraca: Agnieszka Sobiak (korekta i edytorstwo), Agata Deresz (korekta), Małgorzata Adamczewska (korekta), Aleksandra Ferenc, Marta Brodzik, Łukasz Brodzik, Piotr Drewniak, Anna Nadstoga, Magdalena Iwańska, Anna Kulpaczyńska;
Skład i grafika: Agnieszka Linka, Artur Kowalski.

Adres do redakcji: 65-043 Zielona Góra, ul. Chrobrego 8; email: zbawiciel.redakcja@gmail.com;

Parafialna strona internetowa: www.zbawiciel.zgora.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania nadesłanych materiałów. Prosimy o nie nadsyłanie anonimowych listów. Można zastrzec anonimowość publikacji.